



## Królowo Wszystkich Świętych – wyjaśniamy litanię

Mariusz Tabaczek OP

31 maja 2006

<https://www.liturgia.pl/krolowo-wszystkich-swietych/>

W naszych rozważaniach nad kolejnymi wezwaniami Litanii Loretańskiej, zatrzymajmy się przy wezwaniu, które mówi o Maryi, że jest Królową Wszystkich Świętych. Myślę, że tym, co już na początku powinno przyciągać naszą uwagę, jest fakt, że to wezwanie jest jakby podsumowaniem kilku wcześniejszych, mówiących o Maryi jako Królowej Patriarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników, Wyznawców i Dziewic.

Wydaje się, że zwracając się do Niej słowami *Królowo Wszystkich Świętych*, Kościół chce podkreślić, że jest Ona dla nas wzorem świętości. Oczywiście rodzi się pytanie: co było podstawą dla nadania Maryi właśnie takiego tytułu? Co sprawia, że właśnie Ona jest dla nas wzorem świętości? Myślę, że możemy tu wskazać na przynajmniej dwa istotne powody.

Po pierwsze, należy tu przywołać prawdę wiary mówiącą o tym, że Maryja była „cała święta” gdyż jako jedyna była wolna od ciężaru grzechu pierworodnego, przepelniona łaską uświęcającą. To właśnie dlatego Anioł w chwili zwiastowania zwraca się do Niej słowami *Łaski pełna*. Wypowiadając je, Gabriel jak gdyby nadaje Maryi nowe imię. To świadczy o Jej wybraniu i obdarzeniu jej szczególną łaską. Z jednej strony była ona podobna do wszystkich innych ludzi, była zwyczajną młodą dziewczyną z Nazaretu. Jednak z drugiej strony, przez Boże wybranie, łaskę zachowania od grzechu i Boże macierzyństwo, Maryja stała się prawdziwie zapowiedzią odnowienia relacji człowieka z Bogiem oraz zapowiedzią nowego stworzenia. Dlatego też mówimy o Niej, że jest *cała święta*. Św. Andrzej z Krety bardzo trafnie wyraził tę prawdę mówiąc, że *jest obrazem pierwotnego piękna, że w Niej zaczyna się reforma naszej natury*.

Gdy myślimy o cudzie zachowania Maryi od grzechu pierworodnego, o jej Niepokalanym Poczęciu, musimy zgodzić się, że w jakimś stopniu pozostanie ono dla nas tajemnicą. Dotykamy tu najbardziej osobistego działania Bożej miłości, która przekracza nasze możliwości rozumienia. Dlatego też tu właśnie jest miejsce, w którym potrzeba naszej wiary. Jednocześnie warto pamiętać, że prawda wiary mówiąca o Niepokalanym Poczęciu Maryi nie jest wymysłem teologów. Ona tworzyła się przez długi czas i wypływa z przekonania wierzących. Oficjalne nauczanie Kościoła nie tyle wymyśliło tą prawdę, co raczej ją potwierdziło i oficjalnie przyjęło.

Tak więc Maryja jest Królową Wszystkich Świętych, bo sama była, jak nikt inny spośród ludzi, cała przepelniona łaską uświęcającą. Jest wzorem świętości dla całego Kościoła. Bardzo wymownie podkreślają to dokumenty Soboru Watykańskiego II. Czytamy w nich: *Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, natomiast chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przewyciężając grzech wzrastać w świętości (Lumen Gentium, 65)*. Zatem Matka Boża, przez swój przykład, pomaga nam wzrastać w świętości.

Na początku wspomniałem o dwóch powodach, dla których możemy nazywać Maryję Królową Wszystkich Świętych. Tym drugim powodem jest (dla mnie osobiście) zwyczajność i prostota życia Maryi. Gdy w dzisiejszych czasach Kościół z całą mocą podkreśla, że każdy z nas jest powołany do świętości, że świętość kryje się w szarości i monotonii codziennego życia, to właśnie Maryja staje się dla nas bardzo wymownym przykładem. Pomimo tego, że w jej życiu wydarzyły się rzeczy wielkie, że została nazwana Pełną łaski, dla swoich najbliższych Maryja pozostała zwyczajną osobą. Tajemnica jej świętości to tak naprawdę tajemnica cichego życia w Nazarecie. To przedziwne, że jest ono tak pięknym połączeniem wielkości i pokory.

A więc Maryja jest rzeczywiście wzorem świętości, jest Królową Wszystkich Świętych. Spróbujmy w czasie naszej modlitwy spojrzeć na Maryję jako wzór dla naszej świętości. Niech to będzie czas naszego osobistego spotkania z Nią. Jestem przekonany, że Ona może pomóc nam zrozumieć, czym jest świętość, otworzyć się na łaskę Boga, który w nas i przez nas chce objawiać siebie światu.



## Królowo Wszystkich Świętych!

Maciej Okoński OP

5 czerwca 2014

<https://stacja7.pl/52-furtki/krolowo-wszystkich-swietych/>

Bóg ustanawiając Maryję Królową nieba, królową wszystkich świętych, ukazał jej prawdziwe oblicze. Maryja posiada bowiem cnoty każdego z nich.

Staje przed nami jako doskonałe stworzenie Boże, oddane bez reszty Bogu i Jego misji. W Niej realizuje się w całej pełni świętość człowieka: miłość Boga całym sercem i człowieka jak siebie samego. Widząc Maryję, mamy nadzieję, że stanie się to także naszym udziałem, że jest to możliwe. Maryja dodaje nam sił w codziennym realizowaniu tego najważniejszego przykazania.

Maryjo, nasza królowo i królowo tych, którzy są przed tronem Boga, módl się za nami, byśmy mogli złączyć się z naszymi braćmi i siostrami w niebie. Ucz nas kochać Boga ponad wszystko, a bliźniego swego jak siebie samego.



## Królowa Wszystkich Świętych!

Siostry Służebniczki

31 października 2020

<https://siostry.net/krolowa-wszystkich-swietych/>

Ostatnio zastanawiałam się, że nie znam żadnego świętego, który by nie kochał Maryi. W Litanii Loretańskiej znalazłam odpowiedź kim dla świętych, tych kanonizowanych i tych nie była Maryja. Otóż była ich KRÓLOWĄ, to znaczy Kimś wyjątkowym, bo przecież Królowa jest tylko jedna. Piszę o tym dlatego, że jutro wspólnie będziemy przeżywać w Kościele Uroczystość Wszystkich Świętych. W naszym zakonnym środowisku mówimy, że to dzień wspólnych imienin, ponieważ tego dnia wspominamy wszystkich naszych Patronów.

Wielu świętych zawierzyło siebie Maryi oddając tym samym swoje życie Jezusowi. Dlaczego? Bo Ona zna swojego Syna najlepiej. Maryja pod swoim pokornym sercem pozwoliła Jezusowi przebywać 9 miesięcy, dała Mu dom i stała się Jego pierwszą słuchaczką, umiłowaną uczennicą i wierną towarzyszką w każdej chwili życia.

Szczególną drogę oddania Jezusowi przez Maryję wskazał nam św. Ludwik Maria Grignion de Monfort w Traktacie o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny. Podkreślił, że aby nasze nabożeństwo do Maryi było doskonałe musi być wewnętrzne, czyli niewidoczne dla oczu, następnie czułe, czyli pełne prostych gestów, dalej święte, czyli pełne czci do Niej oraz stałe, czyli codzienne i bezinteresowne. Wtedy Ona staje się Królową i może nauczyć nas słuchać i miłować Króla – Jej Syna. Św. Jan Paweł II w prostych słowach mówił, że należy do Niej mówiąc TOTUS TUUS – CAŁY TWÓJ, a św. O. Pio nie rozstawał się z różańcem, jakby trzymał się mocno ręki Królowej, kiedy w sakramencie pokuty i pojednania pomagał innym wracać do Boga.

Każdy z nas nosi imię, które jest imieniem konkretnego patrona. Może warto w tych dniach dowiedzieć się o nim czegoś więcej. Maryja jest jedyną drogą i pewną bramą do świętości. Jest to dla nas ogromna nadzieja. Jest też naszą Królową i Królową Wszystkich Świętych, czyli tych, którzy już doszli albo i dążą do świętości.

Poproś Matkę Bożą, aby została Królową Twojego serca, a Ty ze swej strony powierz Jej całe swoje życie. Jestem pewna, że nigdy się nie zawiedziesz.



## Stanęła Królowa po prawicy Twojej...

Św. Alfons Maria de Liguori

„Przymierze z Maryją” nr 53 lipiec/sierpień 2010

<https://www.przymierzemaryja.pl/stanela-krolowa-po-prawicy-twojej,6631,a.html>

Pewien święty autor, ojciec La Colombière zauważa, że chwała Maryi była chwałą pełną, całkowitą w przeciwieństwie do chwały innych świętych. To prawda, że wszyscy wyniesieni na ołtarze cieszą się absolutnym spokojem i pełnią szczęścia wiecznego. Jednocześnie nie można zaprzeczyć, że żaden z nich nie cieszy się chwałą, na jaką mógłby zasłużyć, gdyby bardziej wiernie kochał i służył Bogu...

Który ze świętych w Raju – mówi św. Augustyn – zapytany o to, czy popełnił jakieś grzechy, może odpowiedzieć przecząco, oprócz Maryi? Wedle definicji Soboru Trydenckiego Maryja nigdy nie popełniła żadnego występku, żadnego najmniejszego przewinienia. Nie tylko nigdy nie utraciła łaski Boskiej ani jej nie zaćmiła, lecz nigdy też jej nie zlekceważyła. Nie uczyniła niczego, co pozostałoby bez zasług. Nie powiedziała słowa, nie powstała w niej żadna myśl, nie wydała żadnego tchnienia, które by nie było uczynione ku większej chwale Boga.

U świętych łaski były różnego rodzaju – jak mówi św. Paweł: Różne są dary łaski (1 Kor 12, 4). Każdy ze świętych, w odpowiedzi na otrzymaną łaskę, stał się doskonałym w jakiejś cnotce: ten w gorliwości w dążeniu do zbawienia dusz, tamten w życiu pokutnym, ów w cierpieniu udręk cielesnych, a jeszcze inny w kontemplacji.

Lecz Najświętsza Maryja Panna, będąc pełną wszelkich łask, była doskonalszą od wszystkich świętych we wszelkich cnotach. Była apostołem apostołów, Królową męczenników, bowiem wycierpiała więcej niż inni. Była wzorem dla dziewic, przykładem dla mężatek. Połączyła w sobie doskonałą czystość i doskonałe umartwienie. Jednym słowem posiadała w swoim sercu wszystkie najbardziej heroiczne cnoty, jakich nigdy nie praktykował żaden święty. To o Niej powiedziano: Stanęła królowa po prawicy twojej, w ubiorze złotym, obleczona różnaitością (Ps 44, 10). Bowiem wszelkie łaski, zasługi i przymioty innych świętych zebrane zostały w osobie Maryi\*.

\* Glórias de Maria Santíssima (Chwała Najświętszej Maryi Panny), Vozes,